

Gwiazda Betelgeza znów stała się jaśniejsza

29 lutego 2020

Betelgeza, jedna z najjaśniejszych gwiazd na ziemskim niebie, nagle zaczęła gasnąć. Astrofizycy sugerowali, że to może oznaczać, że wkrótce rozbłyśnie jako supernowa. Teraz odkryto, że gwiazda znowu stała się jaśniejsza. Co to może oznaczać?

Jeszcze niedawno całe środowisko astronomiczne ze zdumieniem patrzyło na rozwój wypadków z czerwonym olbrzymem zwanym Betelgezą. Jej nagła utrata jasności skłoniła wielu ekspertów do sugerowania, że wkrótce gwiazda ta stanie się supernową.

Gdyby do tego doszło, Betelgeza będzie wyglądać na naszym niebie jak drugie słońce. Powinna być widoczna nawet za dnia. Sytuacja jednak uległa zmianie i nie wiadomo czy faktycznie zobaczymy to za naszego życia.

Astronomowie z Uniwersytetu Villanova dokonali pomiarów, które sugerują, że Betelgeza znowu zyskuje na jasności. Zasugerowano, że niezwykle przygasanie jej jasności może mieć związek z naturalnym 430 dniowym okresem jej aktywności.

Krzywa jasności Betelgezy zmierzona w okresie od 7 do 13 lutego sugeruje, że gwiazda przestała już gasnąć. Astronom Edward Guinan z Villanova University, jest zdania, że epizod utraty jasności tego ciała niebieskiego się skończył.

Zdjęcia tego czerwonego olbrzyma wykonane za pomocą europejskiego teleskopu VLT, zlokalizowanego w Chile, pokazały, że jedna połowa Betelgezy gaśnie bardziej niż druga. Skłoniło to astrofizyków do konkluzji, że przygasanie może być związane z tym, że gwiazda wyemitowała dużo pyłu, który w formie chmury przysłonił ją z naszej perspektywy. Powracająca jasność Betelgezy może potwierdzić tę teorię.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl